

Wolność i samowystarczalność.

Jaka wieś, taka o samowystarczalności i suwerenności pieśń.

Wieś kształtowana cywilizacyjnie i ewolucyjnie, przez wieki wytworzyła naturalne systemy wartości, etosu pracy i kulturowych wspólnot. Przez wieki wytwarzała zdrową i taną żywność. Wciąż stanowi o sile narodu, o zdrowiu, samowystarczalności żywnościowej i suwerenności, o wolności. To wieś gwarantuje ochronę skarbu najcenniejszego – zdrowia, życia i wolności, bo wieś żywi i broni.

Polska, dysponuje unikalną formą wytwarzania żywności i ma jeszcze prawdziwą wieś, ma rolników będących gospodarzami na własnej ziemi, we własnych rodzinnych gospodarstwach rolnych. Ile własności, tyle wolności. Wolność i własność wywalczyliśmy ofiarą krwi i ciężkiej pracy wielu pokoleń Polaków. Poświęcony trud zaowocował tym, że prawdziwy polski rolnik to człowiek Agrokultury, służby ziemi i współpracy ze Stwórcą w celu zebrania plonów ziemi i pracy rolnika, dającej człowiekowi i wszystkim żywym organizmom pożywienie i lekarstwo, ochronę gleby – prawdziwej żywicielki i ochronę klimatu. Wyrazem tej rolniczej służby ojczyźnie, mieszkańcom miast i wsi, wyrazem Agrokultury, są regionalne stroje ludowe. W formie, kolorystyce ludowych strojów zapisany jest obraz etosu pracy i form gospodarowania ziemią w poszczególnych regionach, płodozmianowość upraw, relacje międzypokoleniowe, muzyka i taniec, obrzędowość, bioróżnorodność środowiska naturalnego, estetyczna wrażliwość i wdzięczność Bogu i Stworzeniu. Estetyka jest matką etyki i ma głębokie korzenie w prawie naturalnym i w wartościach.

Polska wieś jest ukorzeniona w wartościach chrześcijańskich, uniwersalnych, bo spójnych z prawem naturalnym. Polska wieś oznakowana przydrożnymi krzyżami i kapliczkami Matki Boskiej oraz Świętych, upamiętnia i utrwala historię i wiarę przodków. Praca rolnika, to podstawowa służba zdrowia, bo o zdrowiu decyduje najpierw rolnik wytwarzający żywność, podstawowy surowiec energetyczny dla życia i jakości zdrowia. Medycyna i lekarze są bardzo potrzebni do wspierania wytwórców i konsumentów żywności najpierw w profilaktyce prozdrowotnej, a następnie w naprawianiu błędów spowodowanych złą

jakością żywności i w leczeniu chorób. Zatem przysięga Hipokratesa "Po pierwsze nie szkodzić" dotyczy zarówno lekarza jak i rolnika. Świadomi dzisiaj roli chemii, która żywi, leczy, ubiera i zabija mamy obowiązek zaniechania staczania się wsi tą chemiczną autostradą zagłady. Mamy strategiczny obowiązek zawrócenia do źródeł życia, do respektowania prawa naturalnego i życia wartościami, w zgodzie z Dekalogiem. Taka strategia i duchowość franciszkańska, Św. Franciszka z Asyżu, patrona ekologii daje szansę na wyjście z głównego kryzysu, jaki dziś stacza świat ku katastrofie – kryzysu człowieczeństwa.

Bóg, Honor i Ojczyzna to drogowskazy życia prawdziwymi wartościami i skoordynowanych działań dla dobra ojczyzny, Ziemi, człowieka i środowiska naturalnego, na rzecz odbudowy relacji miasto wieś i ochrony klimatu w skali najpierw lokalnej, budując dobry klimat relacji międzyludzkich, społecznych i środowiskowych, następnie globalnej w odniesieniu do Ziemi, wspólnego Domu cywilizacji i całego stworzenia. Należy pamiętać, że Ziemia nie jest naszą własnością, jesteśmy tylko chwilowo jej dzierżawcami i od nas zależy w jakim stanie przekażemy Ją naszym dzieciom i wnukom. W zdrowym ciele, zdrowy duch – zatem trud rolnika, to nie tylko praca, ale także wdzięczność za owoce sumiennej pracy i służby oraz duchowa więź z Stwórcą i rodziną, Bogiem silną wspólnotą. Jasna Góra, Duchowa Stolica Polski, co roku gromadzi na pielgrzymkach dziękczynnych rolników na Jasnogórskich Dożynkach Krajowych we wrześniu i na pielgrzymce Bożego Rolnictwa Ekologicznego w ostatnią sobotę listopada. Stamtąd przynoszą rolnicy błogosławieństwo do swoich domów i zagód. Z wiarą i rozumem, z Bożą pomocą, tradycyjnym pozdrowieniem Szczęść Boże! - Boże usłysz przez Maryję!, podejmują kolejny rok rolniczego trudu, obrządku i modlitwy różańcowej wspólnie z Jasnogórską Rodziną Różańcową, której patronem jest błogosławiony Prymas Tysiąclecia, Kardynał Stefan Wyszyński i patronem Bożego Rolnictwa Ekologicznego, Świętym Franciszkiem z Asyżu. Boże Rolnictwo jest etyczne, więc nie potrzebuje certyfikacji systemowych. Boże rolnictwo jest rodzinne i Bogiem silne. Tradycyjne, rodzinne rolnictwo jest ostoją piękną Ziemi – Wspólnego Domu, piękna wsi, piękna kultury, piękna przyrody, piękna natury i piękna człowieka zatroskanego o najwyższe dobra – życie, prawdę, miłość i wolność. Liną

ratunkową prawdziwego rolnictwa jest modlitwa różańcowa i błogosławieństwo Ziemi poprzez sumienną pracę z szacunkiem do korzeni rodzinnych i obowiązków wynikających nie tylko z zawodu, lecz jest sztuką i dziedzictwem – służbą dla ziemi rozumianej i kochanej przez rolnika oraz konsumenta szanującego pracę rolnika i zasoby przyrodnicze Ziemi – Żywicielki.

Tradycyjne, rodzinne rolnictwo nie jest rolnictwem zacofanym, jest innowacyjne i nowoczesne, bo rozwój naukowo techniczny „przetwarza w tradycyjnej "komorze" przezorności, ostrożności i zdrowego rozsądku. Rozwój naukowo - techniczny ma tu wielkie znaczenie, jeśli jest nacechowany prawdziwym rozwojem szanującym dziedzictwo i eliminującym ryzyko negatywnego oddziaływania na życie na Ziemi i niegospodarne zarządzania Jej zasobami naturalnymi. Taki, logiczny renesans tradycyjnego i przyjaznego środowiska rolnictwa jest pilną potrzebą i konieczną drogą innowacji i rozwoju rolnictwa, a tym samym racjonalnego wszechstronnego, holistycznego rozwoju społeczeństwa XXI wieku.

Taki kierunek rozwoju jest najlepszą strategią dla polityki rolnej państwa, dla ochrony środowiska naturalnego i dla ochrony klimatu. Jest strategią jednocześnie spójną z systemem zarządzania środowiskiem naturalnym – strategią Czystszej Produkcji, polegającą na minimalizacji negatywnego oddziaływania na środowisko naturalne poprzez racjonalną gospodarkę zasobami naturalnymi i minimalizację wytwarzania odpadów oraz wdrażania najlepszych, sprawdzonych, bezpiecznych, dostępnych technologii gwarantujących trwałą, zintegrowany i zrównoważony rozwój teraźniejszym i przyszłym pokoleniom mieszkańców Ziemi. Polityka środowiskowa Czystszej Produkcji w rolnictwie jest nie tylko spójna z ideą zintegrowanego, zrównoważonego rozwoju, ale wskazuje na pilną potrzebę ekstensyfikacji rolnictwa, powrotu do źródeł, do troski o bioróżnorodność i jakość żywności oraz o zahamowanie degradacji środowiska naturalnego przez przemysłowe rolnictwo przyczyniające się do ginięcia wielu gatunków roślin i zwierząt, pożytecznych owadów i pszczół. Przemysłowe rolnictwo nastawione na wydajność i maksymalizację zysków jest odpowiedzialne za nadprodukcję i marnotrawstwo żywności, która źle dystrybuowana nie zaspakaja potrzeb

żywnościowych ludności.

Rolnictwo wspierane przez proekologiczną politykę rolną i także doradztwo rolnicze oraz kompleksową edukację jest szansą bezpieczeństwa żywnościowego dla ludzi – szansą odnowy biologicznej Ziemi.

Tradycyjne, rodzinne, Boże Rolnictwo jest także źródłem zrównoważonej turystyki wiejskiej oraz szkołą edukacji ekologicznej budującą prawidłowe relacje człowieka z otaczającą przyrodą w oparciu o dziedzictwo i wiedzę przekazywaną w rodzinach i środowiskach rolników z pokolenia na pokolenie. Jest rolnictwem bezpiecznym dla zdrowia, środowiska naturalnego i klimatu.

W dzisiejszych czasach koniecznie musimy ciągle przekazywać wiedzę zweryfikowaną praktyką i zdawać egzamin dojrzałości z ekologii, tj. nauki o prawdziwym Domu i relacjach w nim budowanych, o Ziemi i trosce o wspólny Dom, o Rodzinie Bogiem silnej. Fundamentem edukacji dla zachowania suwerenności i samowystarczalności żywnościowej jest promowanie tradycyjnego rolnictwa i budowanie prestiżu dla pracy rolnika jako sztuki współpracy z przyrodą i jej żywiołami oraz wyjątkowej wrażliwości i odpowiedzialności za stan środowiska naturalnego, od którego zależy poziom i jakość życia, zdrowie i rozwój społeczeństwa. Z zagwarantowaniem środków i narzędzi dla działalności rolniczej i ochroną bioróżnorodności nierozzerwalnie łączy się troska o naturalne zasoby genetyczne nasion roślin, szczególnie zbóż, naturalne rasy zwierząt oraz żyzność i żywotność gleby. GMO – Genetycznie Modyfikowane Organizmy – sztucznie wyhodowane w laboratoriach, dzięki inżynierii genetycznej inarzędziom jakie daje dzisiejsza technika i nauka, uwolnione do środowiska są niewyobrażalnej skali i nieprzewidywalnym zagrożeniem dla środowiska naturalnego Ziemi i natury życia zapisanego w dziele Stworzenia, wzorem matematycznym, kodem genetycznym – wzorem zdolności do rodzenia, życia i godnego, naturalnego umierania. Dziś genetyka jest nauką odpowiedzialną za rozwój, albo upadek cywilizacji na Ziemi? Trudne pytanie, bo GMO uwolnione do środowiska jest odpowiedzialne za zniszczenie lub wyrodzenie naturalnych gatunków, uszlachetnianych ewolucyjnie i naturalnymi, zgodnymi z prawem naturalnym metodami. GMO stanowi zagrożenie dla naturalnych

ekosystemów, co może skutkować głodem i spustoszeniem Ziemi. Genetyka jest nauką, która może diametralnie zmienić życie na Ziemi, ale czy to jeszcze będzie życie i środowisko naturalne?

Rolnictwo dzisiaj stoi na rozdrożu:

Rolnik teraz musi wybrać - PRODUKCJA ROLNA I AGROBIZNES, czy UPRAWA ZIEMI, POMAGANIE ZIEMI RODZIĆ I AGROKULTURA ?

Pomagają Ziemi rodić tradycyjne, ekologiczne gospodarstwa rodzinne, gdzie rolnictwo jest nie tylko zawodem, ale służbą Ziemi i ochronie jej bioróżnorodności. Nieroztropne zastępowanie funkcji RODZENIA funkcją PRODUKCJI jest zatem BARBARZYŃSTWEM i zagrożeniem dla świata, który dziś jest globalną wioską.

Dzisiaj jest moda na ochronę środowiska i moda na genetykę, szczególnie na nowatorskie biotechnologie i inżynierię genetyczną. Moda, zawirowania i pęd do rewolucyjnego rozwoju, do maksymalizacji zysku, konsumpcjonizm cywilizację odczłowiecza, a zatem zrównoważony rozwój staje się uciekającym horyzontem i może stać się tylko ideologią i utopią.

O tym, jakie zagrożenia niesie teraźniejszość poprzez uprzedmiotowienie i dehumanizację człowieka, rabunkową gospodarkę zasobami naturalnymi, ekonomię pieniądza, mówią i przestrzegają przed skutkami encykliki papieskiej: Laudato'si, poświęcona trosce o wspólny Dom i Fratelli Tutti, poświęcona braterstwu i przyjaźni społecznej.

„Największą mądrością jest umieć jednoczyć, a nie rozbijać”.

Chciało by się rzec....żyjemy w czasach kiedy hasło w "jedności siła" powinno nas porządnie "popieścić zdrowym prądem" i obudzić na dobre, nie tylko przebudzić...Musimy dzisiaj, już, teraz stanąć do wymiernej pracy i rzetelnej budowy jedności Polaków i Europejczyków. Jedności, a nie jednolitości, bo różnorodność gwarantuje zintegrowany wszechstronny rozwój. Jesteśmy narodem bogatym historycznie i kulturowo. Polska ma swoje tradycje, dziedzictwo i gospodarkę. Europa, wspólnota narodów zbudowana przez założycieli na wartościach chrześcijańskich i w celu zagwarantowania kolejnym pokoleniom pokoju i braterskich relacji w duchu wolności, potrzebuje nas, a my Europy. Takie korzenie, zasilane

wzajemnym szacunkiem i wspieraniem inicjatyw zintegrowanego rozwoju społeczno gospodarczego jest drogowskazem.

Polska wieś ma szanse rozwoju, a naród szanse na suwerenność wtedy, kiedy tradycyjne, rodzinne rolnictwo ekologiczne wytwarzające żywność najwyższej jakości zostanie wyłączone ze struktur Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Jeżeli tak się nie stanie, to prawdziwe rolnictwo będzie nadal tłamszone biurokracją i wymogami dotyczącymi przemysłowej produkcji żywności, a nie uprawy ziemi i wytwarzania żywności u rolnika. Strategia polskiego zielonego ładu, po koniecznych korektach wnoszonych oddolnie przez rolników powinna obejmować gospodarstwa wielkotowarowe i hodowle przemysłowe, bo to one mają znaczący wpływ na środowisko, klimat, jakość wód i powietrza. Mikroinwazyjne, nieznacząco oddziałujące na środowisko naturalne i klimat, tradycyjne i ekologiczne rolnictwo powinny być chronione i wspierane, aby mogło się rozwijać i reaktywować dla dobra państwa, społeczeństwa, suwerenności żywnościowej, środowiska i klimatu. Jest konieczność, aby prawdziwym rolnikom nie przeszkadzano i pozwalano wytwarzać dobrą prawdziwą, zdrową żywność i bezpośrednio wprowadzać na lokalny rynek, budować krótkie łańcuchy dostaw od rolnika do konsumenta, od pola do stołu. Gospodarstwa górskie rolnicze, pasterskie i leśne mogą odegrać wielką rolę w gospodarce wodnej i przeciwpowodziowej, jeśli będą doinwetowane poprzez strategię odbudowy mikro i małej retencji wód opadowych. Nasze polskie tradycyjne rolnictwo, powinno być chronione i wspierane. Powinno być pod opieką Ministerstwa Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Ministerstwa Zdrowia, oraz ze względu za zasługi kulturotwórcze pod opieką Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Czy świat polityki i biznesu zechce zrozumieć, że jest to strategiczny trójkąt współdziałania tych trzech Ministerstw dla dobra jakim jest tradycyjne, rodzinne rolnictwo ekologiczne i bezpieczeństwo żywnościowe, zdrowie narodu i suwerenność państwa?

Anna Bednarek

/ artykuł wygłoszony 28.11.2021 r w Krakowie na Forum "ŻYWNOSC I WOLNOŚĆ", BUDUJEMY POZYTYWNA PRZYSZŁOŚĆ